Ewangelia Mateusza

Rozdział 19

Sprawa małżeństwa i rozwodu

1. A gdy Jezus dokończył tych mów, odszedł z Galilei i przyszedł na pogranicze Judei, po drugiej stronie Jordanu. **2**. I szło za nim mnóstwo ludu, a On ich tam uzdrawiał. **3**. I przyszli do niego faryzeusze, kusząc go i mówiąc: Czy wolno odprawić żonę swoją dla każdej przyczyny? **4**. A On, odpowiadając, rzekł: Czyż nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył mężczyznę i kobietę? **5**. I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i połączy się z żoną swoją, i będą ci dwoje jednym ciałem. **6**. A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza. **7**. Mówią mu: Czemuż jednak Mojżesz nakazał dać list rozwodowy i odprawić? **8**. Rzecze im: Mojżesz pozwolił wam odprawiać swoje żony ze względu na zatwardziałość serc waszych, ale od początku tak nie było. **9**. A powiadam wam: Ktokolwiek by odprawił żonę swoją, z wyjątkiem przyczyny wszeteczeństwa, i poślubił inną, cudzołoży, a kto by odprawioną poślubił, cudzołoży. **10**. Rzekli mu uczniowie: Jeśli tak się przedstawia sprawa męża i żony, nie warto się żenić. **11**. A On im powiedział: Nie wszyscy pojmują tę sprawę, tylko ci, którym jest dane. **12**. Albowiem są trzebieńcy, którzy się takimi z żywota matki urodzili, są też trzebieńcy, którzy zostali wytrzebieni przez ludzi, są również trzebieńcy, którzy się wytrzebili sami dla Królestwa Niebios. Kto może pojąć, niech pojmuje!

Jezus błogosławi dzieci

13. Wtedy mu przyniesiono dzieci, aby włożył na nie ręce i modlił się; ale uczniowie gromili ich. **14**. Lecz Jezus rzekł: Zostawcie dzieci w spokoju i nie zabraniajcie im przychodzić do mnie; albowiem do takich należy Królestwo Niebios. **15**. I włożył na nie ręce, po czym odszedł stamtąd.

Bogaty młodzieniec szuka życia wiecznego

16. I oto ktoś przystąpił do niego, i rzekł: Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby osiągnąć żywot wieczny? **17**. A On mu odrzekł: Czemu pytasz mnie o to, co dobre? Jeden jest tylko dobry, Bóg. A jeśli chcesz wejść do żywota, przestrzegaj przykazań. **18**. Mówi mu: Których? A Jezus rzekł: Tych: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa, **19**. Czcij ojca i matkę, i miłuj bliźniego swego, jak siebie samego. **20**. Mówi mu młodzieniec: Tego wszystkiego przestrzegałem od młodości mojej; czegóż mi jeszcze nie dostaje? **21**. Rzekł mu Jezus: Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie, potem przyjdź i naśladuj mnie. **22**. A gdy młodzieniec usłyszał to słowo, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele majętności.

Życie wieczne i bogactwo

23. Jezus zaś rzekł do uczniów swoich: Zaprawdę powiadam wam, że bogacz z trudnością wejdzie do
Królestwa Niebios. **24**. A nadto powiadam wam: Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż
bogatemu wejść do Królestwa Bożego. **25**. A gdy to usłyszeli uczniowie, zaniepokoili się bardzo
i mówili: Któż tedy może być zbawiony? **26**. A Jezus spojrzał na nich i rzekł im: U ludzi to rzecz
niemożliwa, ale u Boga wszystko jest możliwe. **27**. Wtedy odpowiadając Piotr rzekł mu: Oto my
opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą; cóż za to mieć będziemy? **28**. A Jezus rzekł im: Zaprawdę
powiadam wam, że wy, którzy poszliście za mną, przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na
tronie chwały swojej, zasiądziecie i wy na dwunastu tronach i będziecie sądzić dwanaście pokoleń
izraelskich. **29**. I każdy, kto by opuścił domy albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo dzieci,
albo rolę dla imienia mego, stokroć tyle otrzyma i odziedziczy żywot wieczny. **30**. A wielu pierwszych
będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01